

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r.

Pozwem z dnia 09 czerwca 2007 r. (data prezentaty, k. 26) skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Stołecznej Policji, powodowie J. S. i A. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że zaplanowali na wrzesień 2016 roku wspólne wakacje na Ukrainie i Mołdawii. A. M. była wówczas w początkowej fazie ciąży. W dniu 03 września 2016 roku przylecieli na lotnisko w K. o godz. 08.30 skąd mieli lecieć dalej do O.. Kontrola paszportowa na lotnisku w W. przebiegła normalnie. Na lotnisku w K. J. S. został zatrzymany przez ukraińską straż graniczną. Otrzymał informację, że jego paszport jest nieważny, bo został zastrzeżony przez I. jako zagubiony lub skradziony. Otrzymał pismo potwierdzające ten fakt oraz polecenie powrotu do kraju. Zapewniono go, że nie zostanie wpuszczony na Ukrainę i polecono czekać w poczekalni do następnego dnia na samolot powrotny do kraju. A. M. nie zaproponowano biletu powrotnego. Wspólnie z J. S. podjęli więc decyzję, że wróci ona do W. pociągiem, gdyż bilet lotniczy kosztował 2000 zł. Udała się na dworzec kolejowy, kupiła bilet i odjechała pociągiem o 16.48 do W.. J. S. około godziny 17.00 został wezwany przez straż graniczną i poinformowany o zaistniałej pomyłce. Poinformowano go, że jednak zostanie wpuszczony na Ukrainę. Natychmiast zadzwonił do A. M. jednak jej pociąg już ruszył a najbliższą stacją była oddalona o 4 godziny drogi S.. A. M. wysiadła na tej stacji i wróciła do K. o godz. 6.00 rano. Powodowie ponieśli koszty noclegów w K. aby móc odpocząć po całym zamieszaniu. Próbowali wyjaśnić przyczyny zaistniałego problemu w konsulatach w K. i O., polecono im jednak wyjaśnienie sytuacji po powrocie do kraju. Okazało się, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce z powodu pomyłki pisarskiej powstałej w Komendzie Rejonowej Policji W. (...). Powodowie zgłosili się do Komendanta Rejonowego Policji W. (...) o zwrot kosztów związanych z zaistniałym błędem. Otrzymali jednak niesatysfakcjonującą odpowiedź.

Powodowie wskazali, że domagają się od pozwanego pokrycia solidarnych strat finansowych i moralnych, które wyceniają na kwotę dochodzoną pozwem. Straty finansowe powodowie określili na łączną kwotę 3.149 zł według szczegółowego zestawienia wskazanego w pozwie. Pozostałą kwotę dochodzoną pozwem określili jako zadośćuczynienie za liczne niedogodności, stres, bezpodstawne zatrzymanie na lotnisku, stratę części urlopu i wymuszoną zmianę planów urlopowych (pozew wraz z uzasadnieniem k. 1-2, 26).

W piśmie procesowym z dnia 29 sierpnia 2017 roku powodowie wskazali, że żądają zapłaty kwoty dochodzonej pozwem solidarnie (pismo procesowe, k. 34).

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 września 2017 r. Skarb Państwa - Komendant Stołeczny Policji, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o odrzucenie pozwu wobec nieprawidłowego oznaczenia statio fisci Skarbu Państwa. Wskazał, że prawidłowym statio fisci powinien być Komendant Stołeczny Policji a nie Komenda Stołeczna Policji, która jest jednostką organizacyjną. Wniósł ponadto o wezwanie do udziału w sprawie Komendanta Rejonowego Policji W. (...) jako właściwego reprezentanta Skarbu Państwa z uwagi na działania funkcjonariusza tej K., które spowodowały zatrzymanie powoda na lotnisku w K.. Odnosząc się merytorycznie do pozwu wniósł o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanego roszczenie powodów nie zostało w należyty sposób wykazane. Wskazał, że zdarzenie dotyczyło jedynie powoda J. S., natomiast A. M. mogła kontynuować podróż. Decyzja o powrocie pociągiem do kraju a następnie jednak powrót do K. wygenerowała, zdaniem pozwanego, niepotrzebne koszty, które nie pozostają w bezpośrednim i adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą omyłką pisarską. Pozwany podniósł także brak podstaw do solidarnego żądania zasądzenia kwoty objętej pozwem. Pozwany zakwestionował wskazany przez powodów koszt przegapionego połączenia lotniczego do O. oraz koszt noclegów w K. dla dwóch osób i ilość tych noclegów. Wskazał także, że zaistniałe zdarzenie nie doprowadziło do szkody na osobie powodów ani nie spowodowało naruszenia ich dóbr osobistych wobec czego powodowie nie wykazali podstawy dla zasądzenia zadośćuczynienia. (odpowiedź na pozew, k. 44-48).

Postanowieniem z dnia 25 października 2017 roku tutejszy Sąd dokonał, na podstawie art. 67 § 2 k.p.c., właściwej reprezentacji Skarbu Państwa i określił, że podmiotami uprawnionymi do podejmowania czynności procesowych w jego imieniu są: Komendant Stołeczny Policji oraz Komendant Rejonowy Policji W. (...).

W piśmie procesowym z dnia 15 listopada 2017 roku powodowie podtrzymali w całości twierdzenia pozwu. Wskazali, że zaistniałe zdarzenie dotyczyło także A. M., gdyż powodowie pozostają w konkubinacie, mają syna, a we wrześniu 2016 roku A. M. była w ciąży. Głównym celem zaplanowanego wyjazdu było wspólne spędzenie czasu. W ocenie powodów istnieje związek przyczynowy między zaistniałą pomyłką pisarską i zastrzeżeniem paszportu powoda a dalszymi konsekwencjami dla powodów opisanymi w pozwie. Gdyby nie doszło do przedmiotowej pomyłki to powodowie spędziliby urlop w zaplanowany sposób i nie byłiby narażeni na duży stres i zmianę planów a J. S. nie zostałby ograniczony w swojej wolności. Wskazali, że żądają zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych zgodnie z art. 23 i 24 k.c. a w szczególności za ograniczenie ich wolności (pismo procesowe, k. 58-59).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 listopada 2017 roku (data nadania, k. 71) pozwany Skarb Państwa – Komendant Rejonowy Policji W. (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego i zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady oraz co do wysokości żądania. Według pozwanego powodowie nie wykazali wysokości dochodzonej szkody. W ocenie pozwanego po stronie A. M. nie nastąpił żaden uszczerbek majątkowy, gdyż nie była ona zobligowana do rezygnacji z dalszej podróży. Podniósł także brak adekwatnego związku przyczynowego oraz niezasadność solidarnego żądania zasądzenia dochodzonej kwoty. Pozwany zakwestionował zasadność trzech noclegów w K. a koszty połączeń telefonicznych uznał za zawyżone. Wskazał także, że brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia z uwagi na brak zaistnienia podstaw określonych w art. 445 i 448 k.c. (pismo procesowe, k. 67-68, odpowiedź na pozew, k. 80-83).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały zajmowane stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. i A. M. pozostają w konkubinacie. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i finanse oraz mają dziecko. Na początku września 2016 roku A. M. była w początkowej fazie ciąży. J. S. i A. M. zaplanowali na wrzesień 2016 roku wspólny urlop, który mieli spędzić na Ukrainie i w Mołdawii. Mieli wykupione bilety lotnicze na lot nr PS 804 z W. do K. w dniu 03 września 2016 roku o godz. 06.00. Przyłot do K. miał nastąpić o godz. 08.30. Z K. mieli lecieć do O. lotem PS 57 w dniu 03 września 2016 roku o godz. 09.50. Powrót do W. mieli zaplanowany na 17 września 2016 roku lotem z O. nr PS 56 do K. i następnie lotem nr PS 801 z K. do W.. Za bilety zapłacili po 376,00 zł.

Dowód: okoliczności bezsporne, bilety lotnicze, k. 10-11, zeznania powodów, k. 90v-91v.

W dniu 03 września 2016 roku J. S. i A. M. przeszli kontrolę paszportową na lotnisku w W. i wsiedli do samolotu do K.. Po przylocie do K. około godziny 09.00 zostali skierowani od bramek na kontrolę paszportową. A. M. przeszła kontrolę i została przepuszczona dalej. J. S. został natomiast poinformowany o problemach z jego paszportem i skierowany do biura. Zatrzymała go ukraińska straż graniczna i został rozdzielony z A. M., która nie mogła już wrócić na jego stronę. Próbował uzyskać jakieś informacje o przyczynie problemów z paszportem jednak nie udzielano mu ich w jasny sposób. Otrzymywał informacje, że nie zostanie wpuszczony na Ukrainę a jego paszport jest nieważny. Polecono mu czekać na lotnisku na najbliższy samolot do W., tj. do następnego dnia. J. S. próbował się porozumieć w języku angielskim i rosyjskim ale nie rozumiał wszystkiego, co się dzieje. Próbował zadzwonić się do polskiego konsulatu oraz polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ale z racji soboty było to utrudnione. Zadzwonił również do ubezpieczyciela oraz do swojej matki, której udało się skontaktować z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Od ubezpieczyciela uzyskał informację, że polisa nie obejmuje takich przypadków. Skontaktowała się z nim konsul, która poinformowała, że na obecnym etapie niewiele można zrobić, paszport jest nieważny i powinien stosować się do poleceń wydawanych mu na lotnisku. J. S. jeszcze kilka razy dzwonił do konsula, ponieważ dostawał dokumenty do podpisu w języku rosyjskim, których nie rozumiał. Z uwagi na konieczność odbioru bagażu, który w przeciwnym

wypadku poleciałby do O., J. S. spotkał się na chwilę z A. M.. Spotkanie odbyło się w obecności funkcjonariuszy ukraińskiej straży granicznej, którzy nie pozwalali im rozmawiać ze sobą. Porozumiewali się na lotnisku przez komunikator internetowy. A. M. płakała i nie wiedziała co dalej robić. Nie zdążyli na lot do O.. Po sprawdzeniu cen biletów lotniczych do W., które wynosiły 2000 zł, zdecydowali, że A. M. wróci do W. pociągiem. Udała się na dworzec kolejowy, gdzie kupiła bilet na pociąg do W. na godzinę 16.48 za kwotę (...) (ok. 400 zł).

Około godziny 17.00 J. S. został poproszony do stanowiska kontroli paszportowej, gdzie poinformowano go, że zaistniała pomyłka i zostanie wpuszczony na terytorium Ukrainy. Nie wyjaśniono mu, na czym pomyłka polegała. Od razu zadzwonił do A. M. żeby wróciła na lotnisko ale okazało się, że pociąg już odjechał a następna stacja miała być dopiero za kilka godzin. Podjęli decyzję o kontynuacji urlopu. J. S. odebrał bagaż i zarezerwował nocleg w hotelu w K.. A. M. wysiadła na stacji w S. i wróciła najbliższym pociągiem do K. rano w dniu 04 września 2016 roku. Za bilet do K. zapłaciła 46 (...) (ok. 8 zł). J. S. i A. M. spędzili w K. trzy dni (trzy noclegi). Za noclegi zapłacili (...),50 (...) (ok. 345 zł). Następnie udali się do O.. W konsulacie w O. nie uzyskali informacji o przyczynie zdarzenia na lotnisku. Ponadto nie udzielono im jednoznacznych informacji, czy J. S. może na posiadanym paszporcie przekroczyć granicę Mołdawii. Zasugerowano, że musiał istnieć jakiś powód zastrzeżenia jego paszportu. J. S. i A. M. zdecydowali, że nie będą kontynuować podróży do Mołdawii.

Za wykonane połączenia w roamingu w dniach 03 i 04 września 2016 roku J. S. otrzymał rachunek za telefon na kwotę 867,49 zł.

Dowód: okoliczności bezsporne, bilety kolejowe, k. 13-14, wykaz połączeń, k. 15-17, potwierdzenie rezerwacji, k. 18-19, zeznania powodów, k. 90v-91v.

Podczas zatrzymania J. S. na lotnisku i rozdzielenia go z A. M. obydwójce nie mieli informacji o przyczynie zajścia. A. M. była przestraszona, płakała i obawiała się o J. S., który został zatrzymany przez funkcjonariuszy z bronią. Widziała go tylko przez szybę, nie mogli ze sobą rozmawiać. Obawiała się, że jak straci go z oczu to coś mu się stanie. J. S. pisał do niej, że dostaje do podpisu dokumenty, których nie rozumie. Z racji wspólnego podróżowania A. M. miała przy sobie niewielką sumę pieniędzy, która wystarczyła tylko na bilet kolejowy do W.. Na przystanku w S. zabrakło jej pieniędzy na bilet do K. i prosiła kasjerkę o sprzedaż jej biletu po niższej cenie.

Dowód: zeznania powodów, k. 90v-91v.

Po powrocie do Polski J. S. podjął starania w celu wyjaśnienia sytuacji zaistniałej na lotnisku w K.. Komendant Rejonowy Policji W. (...) poinformował go w piśmie z dnia 27 września 2016 roku, że rejestracja jego paszportu jako dokumentu utraconego nastąpiła wskutek omyłki pisarskiej w Komendzie Rejonowej Policji W. (...). W chwili otrzymania informacji o zaistniałej pomyłce została ona sprostowana. Poinformowano go również, że w przyszłości może swobodnie podróżować na posiadanym paszporcie. J. S. nie wyjaśniono powodów ani okoliczności, w jakich doszło do przedmiotowej omyłki pisarskiej.

Dowód: okoliczności bezsporne, pismo powoda, k. 3, pisma, k. 4-5, zeznania powodów, k. 90v-91v

Pismem z dnia 11 października 2016 roku J. S. zwrócił się do Komendanta Rejonowego Policji W. (...) o pokrycie strat finansowych poniesionych przez niego oraz A. M. w związku ze zdarzeniem na lotnisku w K. w kwocie 3149 zł.

Dowód: pismo powoda, k. 6-7

W odpowiedzi na pismo J. S. poinformowano go, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność jedynie za działania niezgodne z prawem. Wskazano, że szkoda dotyczy jedynie osoby bezpośrednio poszkodowanej, wobec czego niezasadny jest wniosek o refundację kosztów poniesionych przez A. M.. Poinformowano go o możliwości zawarcia ugody na kwotę 1069,85 zł stanowiącej koszt wykonanych w dniach 3 i 4 września 2016 roku połączeń telefonicznych.

Dowód: pismo, k. 8

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zgromadzonych w sprawie i wyżej powoływanych dowodów z dokumentów oraz zeznań powodów. Podkreślić należy, że stan faktyczny niniejszej sprawy był w zasadzie bezsporny między stronami. Spór dotyczył natomiast oceny prawnej zaistniałego stanu faktycznego. Dokumenty i kopie dokumentów zgromadzone w niniejszej sprawie Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy. Podkreślić należy, że żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, autentyczności oraz merytorycznej i formalnej poprawności. Wobec powyższego brak jest podstaw, aby je kwestionować. Sąd uznał, iż przedłożone dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego organy i stanowią dowód tego, co zostało w nich zaświadczone a w przypadku dokumentów prywatnych stanowią potwierdzenie, że osoby, które je sporządziły podpisały oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Sąd oparł się także na wiarygodnych zeznaniach powodów (art. 299 k.p.c.). Relacje powodów znajdowały potwierdzenie w kopiach dołączonych dokumentów prywatnych i urzędowych, których treści nie były sporne (art. 244 i 245 k.p.c.). Były one spójne ze sobą, logiczne i spontaniczne. Wynikał z nich jasny i spójny obraz zdarzenia na lotnisku w K. w dniu 03 września 2016 roku.

Wskazać należy, że strona pozwana nie kwestionowała w niniejszej sprawie faktu poniesienia przez powodów większości kosztów wskazanych w pozwie a jedynie zasadność poszczególnych kosztów z zestawienia. Nie były również kwestionowane kwoty tych kosztów podane przez powodów w walucie PLN po dokonaniu ich przeliczenia z ukraińskiej waluty.

Sąd pominął przy ustalaniu stanu faktycznego dokument z k. 9 wobec przedłożenia go bez tłumaczenia na język polski.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powodowie wnosili o solidarne zasądzenie od pozwanego kwoty 10.000 zł. Żądana kwota stanowiła w części odszkodowanie (3149 zł) oraz w części zadośćuczynienie (pozostała kwota) za zdarzenie i skutki zdarzenia, które miało miejsce na lotnisku w K. w dniu 03 września 2016 roku. Powód został zatrzymany na lotnisku przez funkcjonariuszy ukraińskiej straży granicznej i poinformowany, że nie zostanie wpuszczony na teren Ukrainy. Spędził na lotnisku ok. 8 godzin w niepewności. Został także rozdzielony z A. M.. Skutkiem tego zdarzenia było opóźnienie wyjazdu do O. o 3 dni, zmiana planów urlopowych, koszty biletów A. M., koszty noclegów w K. i połączeń telefonicznych oraz duży stres, niepewność i ograniczenie wolności powoda. Do zatrzymania powoda na lotnisku w K. doszło w związku z nieprawidłową rejestracją jego paszportu przez funkcjonariusza Komendy Rejonowej Policji W. (...) jako dokumentu utraconego. Powoda poinformowano, że nastąpiło to wskutek omyłki pisarskiej oraz, że zostały podjęte stosowne czynności służbowe.

Pozwany wnosił w niniejszej sprawie o oddalenie powództwa (obydwa statio fisci) wskazując na brak adekwatnego związku przyczynowego, brak wykazania wysokości szkody oraz brak spełnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności, w tym brak niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c. Pozwany kwestionował w szczególności swoją odpowiedzialność w stosunku do A. M. wskazując, że przecież mogła ona kontynuować podróż, ponieważ zatrzymanie na lotnisku dotyczyło jedynie J. S..

Stosownie do art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis ten przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych. (Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, red. A. Kidyba, Lex 2014) Treść art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność władz publicznych w zakresie ich działań i zaniechań. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Znajdują tu zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego. Przy czym zgodnie z

dominującym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem w art. 417 k.c. chodzi o odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a zatem niezależną od winy władz publicznych. Oznacza to, iż brak winy po stronie funkcjonariusza nie zwalania z odpowiedzialności Skarbu Państwa. Podnoszona w niniejszym postępowaniu kwestia, że działanie funkcjonariusza Policji było omyłką nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Do przedmiotowej omyłki bowiem nie powinno w ogóle dojść. Bezsportny w niniejszej sprawie był bowiem fakt, że nie istniały żadne podstawy dla zastrzeżenia paszportu powoda jako utracony. Tylko w przypadku istnienia przesłanek ku temu funkcjonariusz Policji mógł dokonać odpowiedniego zastrzeżenia. Brak podstaw do takiego działania oznacza, że było ono bezprawne, nawet jeśli nastąpiło wskutek omyłki. Uznanie odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie art. 417 k.c. nie oznacza, że istnieje wina po stronie tego czy innego funkcjonariusza, czy też ewentualne podstawy do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Kwestia ta jest odrębna od odpowiedzialności na powołanej podstawie. Oczywiście wina po stronie funkcjonariusza może zaistnieć, nie jest to jednak konieczny element odpowiedzialności na tej podstawie. Określona w art. 417 k.c. konstrukcja odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej zakłada wyłącznie odpowiedzialność osoby prawnej. Odpowiada ona za zachowania osób tworzących jej strukturę organizacyjną i bez względu na miejsce zajmowane w tej strukturze zachowania osób fizycznych „obciążają” tę osobę prawną.

W niniejszej sprawie powodowie dochodzili naprawienia szkody w związku z działaniem funkcjonariusza Komendy Rejonowej Policji W. (...). Zasadnym było zatem skierowanie roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa. Powodowie wskazali jako jednostkę organizacyjną reprezentującą Skarb Państwa Komendanta Stołecznego Policji. Zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Wobec treści tego przepisu oraz na wniosek Komendanta Stołecznego Policji należało określić, że Skarb Państwa jest w niniejszej sprawie reprezentowany także przez Komendanta Rejonowego Policji W. (...). Jak już wyżej wskazywano to funkcjonariusz Komendy Rejonowej Policji W. (...) wskutek nieprawidłowych działań doprowadził do błędnego zarejestrowania paszportu powoda jako utracony.

Na powodach spoczywał w niniejszej sprawie - zgodnie z art. 6 k.c., wspartym przez art. 233 zd. 1 k.p.c. (który przewiduje, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne) - ciężar udowodnienia nastąpienia zdarzenia, powstałej w jego wyniku szkody i związku przyczynowego między tym zdarzeniem a powstałą szkodą. W ocenie Sądu uwzględniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności niekwestionowane zeznania powodów oraz zgromadzone w aktach sprawy dokumenty uznać należało, że powodowie w należyty sposób wykazali zaistnienie zdarzenia na lotnisku w K. w dniu 03 września 2016 roku polegającego na zatrzymaniu powoda na lotnisku przez ukraińską straż graniczną podczas kontroli paszportowej. Przedmiotowe zatrzymanie trwało około 8 godzin, w trakcie którego powód nie mógł swobodnie się przemieszczać, został rozdzielony ze swoją partnerką. Wskutek tego zatrzymania i otrzymania informacji, że nie zostanie wpuszczony na teren Ukrainy nie zdążyli obydwój na samolot do O.. Okoliczności te nie były zresztą kwestionowane przez pozwanego. Wskutek przedmiotowego zdarzenia powodowie ponieśli szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (majątkową i niemajątkową). Zdarzeniem, które było źródłem wskazanej wyżej szkody, było podnoszone przez powodów działanie funkcjonariusza Policji Komendy Rejonowej Policji W. (...) polegające na błędnym zarejestrowaniu paszportu powoda jako utracony, co z kolei spowodowało zatrzymanie powoda na lotnisku w K.. Podkreślić należy, że powód przeszedł kontrolę paszportową na lotnisku w W., która nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Problem zaistniał dopiero na lotnisku w K.. Poza wskazaniem, że do przedmiotowego zdarzenia doszło wskutek omyłki funkcjonariusza Policji powodowi do dnia dzisiejszego nie wyjaśniono, z jakiego w ogóle powodu do takiej omyłki doszło, tj. w związku z jakimi czynnościami dotyczącymi jego paszportu. W przedmiotowej sprawie miało zatem miejsce niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, o którym mowa w art. 417 k.c.

W tym miejscu należy podkreślić, że fakt nieprawidłowego zarejestrowania paszportu powoda jako utracony w systemie został potwierdzony w przeprowadzonym przez Policję postępowaniu wyjaśniającym, co zostało przyznane w piśmie skierowanym do powoda i nie było kwestionowane w toku niniejszego procesu. Powoda poinformowano nawet, że zostały podjęte odpowiednie czynności służbowe. Brak natomiast zidentyfikowania funkcjonariusza, który

błędnie wykonał swoje obowiązki służbowe, tj. brak wskazania jego imienia i nazwiska nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Nie budziło zatem wątpliwości Sądu, że zostały wykazane przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci bezprawności działania.

W zakresie związku przyczynowego między niezgodnym z prawem działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej a powstałą szkodą, Sąd uznał, że związek taki w niniejszej sprawie został przez powodów wykazany. Gdyby bowiem nie doszło do niezgodnego z prawem zastrzeżenia paszportu powoda to nie doszłoby następnie do jego zatrzymania na lotnisku w K. a tym samym powodowie nie ponieśliby szkody. Zdążyliby bowiem na samolot do O. i spędzili urlop zgodnie ze swoimi założeniami. Nie byłiby tym samym narażeni na stres i nerwy oraz dodatkowe koszty, które ponieśli, tj. koszty połączeń, biletów, noclegu oraz biletów lotniczych. Powyższe świadczy o tym, że również przesłanka adekwatnego związku przyczynowego została w sprawie wykazana.

W ocenie Sądu wszystkie wyżej opisane i wykazane przesłanki odpowiedzialności dotyczą obydwójga powodów. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że w przypadku A. M. nie doznała ona żadnej szkody, ponieważ zdarzenie na lotnisku jej nie dotyczyło i mogła swobodnie kontynuować podróż. Twierdzenia pozwanego są, w ocenie Sądu, w oczywistym stopniu niezasadne. Powodowie tworzą związek pozostając, jak sami wskazywali, w konkubinacie. Wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe, mają dziecko, wspólne finanse. Zaplanowali w związku z tym wspólny urlop we wrześniu 2016 roku.

W tych okolicznościach nie można w żaden sposób było wymagać od powódki A. M. aby kontynuowała podróż. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że nawet w sytuacji zwykłej znajomości przy takim zdarzeniu, jakie miało miejsce na lotnisku w K., raczej nikt nie mógłby pozostać obojętny i niewątpliwie podejmowane byłyby próby wyjaśnienia zdarzenia oraz wszelkiej możliwej pomocy. W sytuacji natomiast tak bliskiej relacji kwestia ta, w ocenie Sądu, jest oczywista. Chociaż to nie A. M. została zatrzymana przez straż graniczną to niewątpliwie to zdarzenie wpłynęło również negatywnie na nią. Musiała bowiem obawiać się o życie i zdrowie bliskiej jej osoby, z którą pozostawała w związku i spodziewała się dziecka. Została rozdzielona ze swoim partnerem, nie mogli się porozumiewać. Zrozumiałe jest więc, że nie wiedziała co robić, w szczególności uwzględniając fakt, że miała przy sobie niewielką ilość pieniędzy. Nie można jej zatem czynić zasadnego zarzutu, że bez powodu zrezygnowała z dalszej podróży. Gdyby nie przedmiotowe zdarzenie to A. M. nie musiałaby kupować biletu na pociąg do W. a następnie – po wyjaśnieniu kwestii paszportu powoda - z S. do K..

Sąd nie miał zatem żadnych wątpliwości, że pozwany ponosi w niniejszej sprawie odpowiedzialność na podstawie art. 417 k.c w stosunku do obydwójga powodów. Ponadto Sąd nie miał również wątpliwości, że powodowie doznali zarówno szkody majątkowej, jak również niemajątkowej.

Wysokość szkody Sąd ustalił opierając się na przedłożonych przez powodów dokumentach potwierdzających poniesione przez nich koszty. W ocenie Sądu kosztami zasadnymi i pozostającymi w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem były koszty biletów lotniczych na połączenia z W. do O. i powrotne (po 376 zł), koszty biletów na pociąg zakupionych przez A. M. (408 zł), koszt wykonanych przez powoda J. S. połączeń w roamingu w dniu 03 i 04 września 2016 roku (kwota 867,49 zł) oraz koszt jednego noclegu w K., tj. bezpośrednio po przedmiotowym zdarzeniu (kwota 115 zł). Kwoty te zostały wykazane przedłożonymi dokumentami. Powodowie wskazywali, że koszt połączenia lotniczego do O., z którego nie mogli skorzystać to kwota 1327 zł, na wykazanie czego dołączyli potwierdzenie przelewu tej kwoty (k. 12). Podkreślić jednak należy, że z potwierdzenia przelewu w żaden sposób nie wynika, że jest to koszt zakupu biletów lotniczych. Okoliczność ta nie została zatem przez powodów udowodniona. Z uwagi natomiast na fakt, że na dołączonych biletach lotniczych znajdowały się ceny tych biletów (k. 10-11) to zasadnym było uwzględnienie tych kwot (po 376 zł). Koszt wykonanych połączeń w roamingu wynikał z dołączonego zestawienia połączeń (k. 15-17), koszt biletów kolejowych z dołączonych biletów (k. 13-14), natomiast koszt noclegu z potwierdzenia rezerwacji (k. 18). W ocenie Sądu uzasadnione były jedynie koszty jednego noclegu. Pozostałe dwa noclegi nie pozostawały już w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem na lotnisku. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie aby powodowie polecili do O. wcześniej, a nie dopiero po trzech dniach.

Wobec powyższego zasądzono tytułem odszkodowania następujące kwoty: na rzecz powoda J. S. kwotę 1.358,49 zł (376 zł + 867,49 zł + 115 zł) oraz na rzecz A. M. kwotę 784 zł (376 zł + 408 zł).

Powodowie domagali się w niniejszej sprawie również zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych. Jako podstawę prawną powodowie wskazali art. 23 k.c. i 24 k.c. Kwotę żądanego zadośćuczynienia określili na 6.851 zł.

Z treści art. 23 k.c. wynika, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast zgodnie z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on także żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis ten odsyła zatem do treści art. 448 k.c.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie zostały naruszone dobra osobiste powodów wskutek zdarzenia na lotnisku w K.. Podkreślić należy, że katalog dóbr osobistych w art. 23 k.c. nie jest katalogiem zamkniętym. Wszelkie dobra osobiste podlegają ochronie prawnej. W związku z zatrzymaniem powoda J. S. przez ukraińską straż graniczną został on na około 8 godzin ograniczony w swojej wolności. Nie mógł swobodnie poruszać się po terenie lotniska i został rozdzielony z powódką A. M.. Uzyskał informację, że nie zostanie wpuszczony na terytorium Ukrainy. O. zostali narażeni na duży stres, zostało zatem naruszone ich poczucie bezpieczeństwa. Nie wiedzieli z jakiego powodu doszło do zatrzymania powoda ani z jakiego powodu jego paszport został zarejestrowany jako zagubiony. Zostało także naruszone ich prawo do decydowania bez żadnego zewnętrznego nacisku o sobie oraz prawo do spędzenia urlopu w wybrany przez siebie sposób i w określonym czasie. Powódka A. M. musiała przeżyć strach związany z obawą o życie i zdrowie swojego partnera J. S., który z kolei poza strachem o własną osobę martwił się także o A. M., która musiała radzić sobie bez jego pomocy. Wskazać także należy, że wskutek opisywanego zdarzenia została naruszona również cześć powoda J. S.. Były bowiem w stosunku do niego kierowane słowa sugerujące (przez funkcjonariuszy na lotnisku oraz pracowników konsulatu), że miał lub ma jakieś kłopoty z prawem i dlatego doszło do zatrzymania go na lotnisku. Wszystkie opisane negatywne przeżycia i naruszenia dóbr osobistych nie miałyby miejsca, gdyby nie bezprawne działania funkcjonariusza Policji, za którego pozwany odpowiada na podstawie art. 417 k.c. W ocenie Sądu działanie funkcjonariusza Policji polegające na omyłkowym zastrzeżeniu paszportu powoda w systemie było wynikiem jego zaniedbań. Gdyby funkcjonariusz dołożył należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków to nie doszłoby do takiego omyłkowego wprowadzenia do systemu danych paszportu powoda. Jeszcze raz podkreślić należy, że bezsporny w niniejszej sprawie był fakt, że do takiego zastrzeżenia paszportu nie było żadnych podstaw. Natomiast konsekwencją zaniedbań funkcjonariusza Policji było zatrzymanie powoda przez ukraińską straż graniczną a wyjaśnianie zaistniałej pomyłki trwało prawie 8 godzin. Nie ulega więc wątpliwości, że zostały spełnione także przesłanki do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia. Zaistniało bowiem naruszenie ich dóbr osobistych, co opisano wyżej i to naruszenie miało charakter zawiniony (niedołożenie należytej staranności przez funkcjonariusza Policji). W ocenie Sądu z brakiem odpowiedzialności pozwanego za zaistniałą pomyłkę mielibyśmy do czynienia tylko i wyłącznie w sytuacji, gdyby nie spowodowała ona żadnych dalszych konsekwencji dla powoda i po wykryciu jej została naprawiona. Tak się jednak nie stało i nie można uznać, że za przedmiotową pomyłkę Skarb Państwa nie odpowiada.

Zdaniem Sądu kwotą odpowiednią i kompensującą powodom doznane naruszenia dóbr osobistych jest kwota 3000 zł (dla każdego z powodów). Kwota ta nie jest wygórowana i uwzględnia wszelkie negatywne konsekwencje spowodowane zajściem na lotnisku. Powodowie zostali bowiem zmuszeni do modyfikacji swoich planów urlopowych, przeżyli duży stres związany z obawą o życie i zdrowie powoda J. S..

W konsekwencji A. M. musiała sama podróżować pociągiem w obcym kraju bez wystarczających środków i narażać się na stres z tym związany. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 3000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu jednostką organizacyjną Skarbu Państwa odpowiadającą za niego jest w niniejszej sprawie Komendant Rejonowy Policji W. (...). Działanie funkcjonariusza Komendy Rejonowej Policji W. (...) doprowadziło bowiem do nieuzasadnionego zastrzeżenia w systemie paszportu powoda. Sąd zasądził zatem na rzecz powodów kwoty określone w wyroku od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Komendanta Rejonowego Policji W. (...).

Z uwagi na brak po stronie powodów solidarności Sąd zasądził odpowiednie kwoty na rzecz każdego z nich uwzględniając koszty przez nich poniesione, zgodnie z przedłożonymi dokumentami. Podkreślić należy, że solidarność mogłaby wynikać z ustawy lub czynności prawnej (art. 369 k.c.), sytuacja taka jednak w niniejszej sprawie nie zachodziła. W przypadku zadośćuczynienia i tak nie mogłoby ono zostać zasądzone solidarnie z uwagi na jego istotę wyrażającą się w kompensacie krzywd i doznanych naruszeń dóbr osobistych konkretnej osoby.

W punkcie 3 wyroku Sąd oddalił powództwo ponad zasądzone kwoty uznając je w tym zakresie za niezasadne i nieudowodnione (co do odszkodowania).

Sąd nie orzekał o odsetkach z uwagi na brak takiego żądania zgłoszonego w pozwie.

O kosztach w punkcie 4 i 5 orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrywający spór obowiązany jest zwrócić powodom koszty celowe i niezbędne do uzyskania ochrony prawnej (opłata od pozwu 500 zł, tj. po 250 zł od każdego z powodów). Z uwagi na to, że powódka wygrała niniejszy proces w 75 % to Sąd zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 187,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (75% z kwoty 250 zł). Powód natomiast wygrał w 87 % tak więc należało uznać, że niemal w całości i zasądzić od pozwanego na jego rzecz kwotę 250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.

SSR Barbara Syta – Latała

ZARZĄDZENIE

(...)

SSR Barbara Syta – Latała

27.04.2018 r.